

ŁOWIEZANIN

Tygodnik narodowy, społeczno-polityczny i gospodarczy poświęcony
sprawom Łowicza i okolic. Wychodzi co piątek.

Cena numeru 30 groszy, kwartalnie 3.60 zł.; z przesyłką pocztową 4 zł.

— Cena ogłoszeń za wiersz garmontowy lub jego miejsce: —

Przed tekstem na 1 stronie 1 zł. 50 gr. **

Nekrologi i reklamy 1 złoty. **

** Ogłoszenia zwyczajne wiersz 80 groszy

** Drobnie ogłoszenie za wyraz 30 groszy

Adres Redakcji i Admin.: ŁOWICZ, ziemi Warsz. Telefon № 52
Rękopisów niezastreżonych redakcja nie zwraca.

Redakcja jest otwartą codziennie od 10 rano do 1 pop.

W myśl postanowienia zjazdu prasy prowincjonalnej wszelkie sprawozdania i podziękowania są płatne.

Odezwa do Obywateli!

Z gorącego porywu serc w groźnej chwili wojny o Niepodległość narodził się Polski Czerwony Krzyż.

Polski Czerwony Krzyż leczył rany, ratował ludność cywilną, otaczał sanitarną opieką ofiary wojny.

Spółczeństwo w zrozumieniu tych wielkich zadań licznie zapisało się w poczet członków Polskiego Czerwonego Krzyża.

Lecz od tej pory minęło dziesięć lat.

W pamięci społeczeństwa zatarto się poczucie, że instytucja Polskiego Czerwonego Krzyża istnieć i pracować musi, aby w razie nieszczęścia, które spaść może na naszą Ojczyznę, mogło zadość uczynić wielkim swym zadaniom.

Wszyscy pragniemy pokoju nie tylko w Polsce, ale w całym świecie, daleko jednak jeszcze narodom do świetlanych szlaków powszechnej zgody.

Dlatego to we wszystkich krajach cywilizowanego świata Czerwony Krzyż otoczony jest specjalną sympatją i poparciem społeczeństwa tembardziej, że zadania jego obejmują rozległe dziedziny wszechstronnej pracy humanitarnej i sanitarno-ratowniczej również w dniach pokoju tak, by w razie potrzeby wojennej mieć gotowe placówki dla spełnienia swych zadań.

Tym sposobem w ideologii Czerwonego Krzyża, opartej na trzech zasadach: poprawiać zdrowie, nieść ulgę w cierpieniu, zapobiegać chorobie, mieszczą się najszczytniejsze humanitarne zasady, które Polski Czerwony Krzyż w służbie dla społeczeństwa stale w czynach swoich wykazuje.

Każdy obywatel Polski musi zrozumieć, że popierając i protegując Czerwony Krzyż, czyni to dla dobra własnego, swoich najbliższych i dla współbraci—bo własne dobrze zrozumiane bezpieczeństwo przed groźnymi skutkami wojny orężnej i gazowej, przed epidemją i innymi klęskami powinno skłonić każdego, by choć raz do roku w ciągu Tygodnia PCK. sercem, pracą i groszem poparł Polski Czerwony Krzyż.

Wzorem przeto lat ubiegłych w dniach od 10 do 17 maja odbędzie się w całej Rzeczypospolitej **Tydzień Polskiego Czerwonego Krzyża**, w Łowiczu zaś odbędzie się podług następującego programu:

W niedzielę 17 maja o godzinie 9-ej rano odbędzie się w kościele Kolegiackim Msza święta, w której wezmą udział organizujące się przy szkołach Koła Młodzieży P. C. K. wraz z Członkami Zarządu Łowickiego Oddziału P. C. K.

Następnie na mieście odbędzie się sprzedaż znaczka Czerwonego Krzyża.

Jakkolwiek ciężkie są czasy, jednakże drobną ofiarą do puszeki każdy rozumny i patriotycznie czujący obywatel złożyć powinien, aby ułatwić zadanie tym, którzy instytucją kierują, a pragną tylko jednego: sprostać choć w części wielkim i świętym zadaniom jakie ma i mieć może Polski Czerwony Krzyż.

Łowicki Oddział P. C. K.

Komitet Łokietkowy.

Niechaj Zabrzmi Królewski Dzwon Łokietkowy w Sześćsetną Rocznicę Bitwy Pod Płowcami.....

Zbliża się sześćsetna rocznica bitwy pod Płowcami, którą dn. 27 września 1331 r. król Władysław Łokietek stoczył z Krzyżakami.

Po raz pierwszy w dziejach naszych król polski na czele swych mężnych wojów odważnie i skutecznie stawiał czoło srogiemu wrogowi, który, zbrodniczo zagarnawszy ziemie Prusów i podstępnie nasze Pomorze, zaczął najeżdżać, grabić i palić dalsze kraje Polski oraz w pień wycinać jej ludność bezradną i zrozpaczoną. Zamierzył bowiem całą Polskę podbić pod swoją moc.

Bitwa pod Płowcami powstrzymała zapędy Krzyżactwa, a Polaków przekonała, że warto bronić się ławą, i że dobra sprawa prędzej czy później górę wzięć musi.

Owoce ich wysiłków było wielkie zwycięstwo, w blisko osiemdziesiąt lat potem pod Grunwaldem 1410 r. odniesione. Oręż polski złamał wówczas potęgę Krzyżactwa.

Wspaniale w r. 1910 obchodziliśmy pięćsetną rocznicę tego zwycięstwa Grunwaldzkiego, jakkolwiek z powodu niewoli, w której nas wówczas trzymano, musieliśmy uroczystości nasze ograniczyć tylko do zaboru austriackiego.

Obecnie, kiedy jesteśmy wolni w Wolnej Polsce, kiedy żaden wróg zewnętrzny nas nie krępuje, możemy daleko wspanialej uczcić sześćsetną rocznicę bitwy pod Płowcami.

Nie tylko możemy, ale i musimy. Wszak trzeba nam ożywić, rozplomienić, wzmocnić i uodpornić ducha narodowego właśnie teraz, gdy spadkobiercy Krzyżaków otwarcie dążą do ponownej zagłady Polski.

Rocznicę bitwy pod Płowcami obchodzić będzie cała nasza ukochana Ojczyzna z Kujawami na czele, bo Płowce leżą w samym sercu Kujaw między Włocławkiem a Radziejowem.

Z istoty rzeczy wynika, że ośrodkiem uroczystości obok Płowiec, gdzie była bitwa, i Radziejowa, gdzie Łokietek po bitwie zbudował kościół przez się ślubowany, jest Włocławek, jako prastara stolica biskupstwa Kujawskiego.

Najazd krzyżacki, dokonany w r. 1329, z tego grodu biskupiego nie pozostawił nic. Ówczesny tum katedralny został zrównany z ziemią. Budowę nowego, który stoi dotąd, rozpoczęto 1340 r.

Słuszna, żeby ten wielowiekowy tum, dźwignięty przez biskupa Macieja Golanczewskiego jeszcze wówczas, kiedy Krzyżactwo na Kujawach się panoszyło, ozwał się na całą Polskę głosem uwielbienia dla Króla Królów, który nie pozwolił Polsce upaść pod ciosami Krzyżactwa. Słuszna, żeby z jego wysokich strzelistych wież zabrzmiał triumfalnie podczas uroczystości Łokietkowych śpiz i żeby odtąd przez całe wieki w chwilach doniosłych brzmiał radością, nadzieją i mocą; żeby przypominał nadludzkie trudy i poświęcenie wielkiego Króla-Obrońcy i w ten sposób krzepił ducha narodowego w potomości naszej, która z wrogami Ojczyzny zawsze będzie musiała się zmagać.

Komitet Łokietkowy postanowił ułać wielki dzwon królewski i zawiesić go podczas uroczystości. Zwraca się z gorącą prośbą o składanie ofiar do wszystkich, w kim bije serce polskie, komu droga jest przeszłość chlubna i przyszłość pomyślna Ojczyzny.

Ponieważ już krótki czas od uroczystości Płowieckich nas dzieli, przeto uprasza się o niezwłoczne, zaraz po utrzymaniu niniejszej odezwy, prze-

syłanie ofiar czy to do Redakcji pism, czy na ręce niżej podpisanego kustosa bazyliki katedralnej (adres — Seminarjum Duchowne), czy wreszcie na P. K. O. Nr. 68.967.

Uprasza się wszystkie Pisma o przedrukowanie odezwy niniejszej.

W imieniu Komitetu Łokietkowego

Ks. dr. Stan. Gruchalski,

Prałat-kustosz Bazyliki Katedralnej,

profesor Seminarjum Duchownego we Włocławku.

Z KOŁA MIŁOŚNIKÓW MUZYKI.

Niedawno założone Koło Miłośników Muzyki przy Resursie (Klub Urzędniczo-Obywatelski) prowadzi swą pracę spokojnie ale planowo i zamiary swe wprowadza w czyn.

Założone na organizacyjnym zebraniu w dniu 11 lutego 1931 roku coraz więcej rozwija się i zdobywa sobie uznanie w społeczeństwie łowickim, które stale interesuje się Kołem i zapisuje się w szeregi tak potrzebnego, —jednoczącego wszystkie sfery społeczeństwa Towarzystwa.

W gościnnym lokalu Resursy odbywają się próby chóralne, prowadzone przez p. prof. Kożuszko, jak również solowe popisy śpiewacze lub na skrzypcach przy akompaniamencie fortepianu.

Na zebraniu w dniu 20-tym lutego wybrany był tymczasowy Zarząd i Komisja Rewizyjna, które na powtórne zebraniu w dniu 25 lutego uległy pewnej zmianie.

A więc w dniu 25 lutego został przez aklamację wybrany tymczasowy Zarząd, w skład którego weszli: Prezes — p. Marja Szajdingowa, vice-prezes p. Barbara Bukowiecka z Chaśna, gospodarz p. inż. Bronisław Brzozowski, vice-gospodarz p. prof. Witold Szkolnicki, skarbnik p. prof. Witold Witkiewicz, sekretarz p. por. Witold Przybylski, na zastępcę sekretarza wybrano p. inspektora Stasnową, na kierownika artystycznego p. inż. Ptaszyńskiego, zaś do sekcji propagandowej b. redaktora Łowiczana p. Karola Rybackiego.

Do Komisji Rewizyjnej wybrani zostali pp. rej. Aleksander Świątkowski, Karol Maciejko i dr. Polikowski.

Zarząd w dniu 25 kwietnia urządził dla swych członków i ich rodzin bezpłatny „wieczór towarzyski” z programem koncertowym, na którym chór zdał egzamin ze swej pracy, jak również i soliści, którzy uprzyjemniali czas gościom.

Program bogaty, w skład którego wchodziła gra na fortepianie, śpiewy solowe i chóralne, gra na skrzypcach, wszystko to wykonane przez czynnych członków Towarzystwa, a już prawdziwą niespodzianką była własna orkiestra, która po skończonym programie muzycznym przygrywała z zapalem do tańca. W orkiestrze tej brali udział znani, zajmujący poważne stanowiska w mieście członkowie Koła Muzycznego.

Bufet, artystycznie przybrany i smakołyki wykonane pracowitemi rączkami pań — członkiń były rozchwytywane, taniść bowiem i gust z jakim te jadła były przyrządzone, kusily każdego do spróbowania tych artystycznie przybranych potraw.

Ta miła, szczerza atmosfera, promieniująca od wykonawców na otoczenie wytworzyła taki serdeczny, taki szczery prawdziwie polski nastrój, że oczy radowały się, patrząc na to zespolenie się społeczeństwa, niedawno skłóconego, patrzącego na siebie jak obcy na obcych i odczuwało się radość, bijącą z twarzy, rozbawionych gości, że nadeszła ta upragniona i oczekiwana chwila w naszym mieście, gdzie wszy-

scy jednak kochający swą Ojczyznę, choć może programy ich się różnią, mogli sobie zgodnie i serdecznie uściskać dłonie.

Zarząd w dniu 30 maja urządzi taką samą z bezpłatnem wejściem towarzyską herbatkę dla swych członków i ich rodzin, urozmaicając programem koncertowym, do tańca zaś przygrywać będzie własna orkiestra.

Projektowana jest również wycieczka do Żelazowej Woli, w celu złożenia hołdu tym stronom, które wydały nam twórczy talent Fryderyka Chopina.

Rozwijające się towarzystwo muzyczne przyczyni się do ożywienia życia sennego prowincjonalnego i może w części przypomni te świetne czasy dawnej Lutni Łowickiej i, daj Boże, aby stało się wiernem odbiciem.

W wagonie.

Niebo takie ponure jak chwila rozstania,
Deszcz po szybach wagonu jak szare mgły splywa.
W zadumie towarzysza moja głowę skłania
I o tych, których ujrzy—marzy już szczęśliwa!...

Ja patrzę w dal bezmyślnie, bo mi wszystko jedno.
Czyli w prawą czy lewą obróćę się stronę,
Któż bo tutaj lub owdzie czeka na mnie biedną,
Czyjeż serce drży mego przybycia spragnione?

O! chociaż niejednemu dola bywa srogą
Tak, że aż o tę srogość śmie niebios się pytać,
Szczęśliwy—jeśli jeszcze ma czekać na kogo,
Albo do kogo tęsknić, albo z kim się witać!...

Jaskółka.

Trzeci Maja w Domaniewicach.

Z większą niż kiedykolwiek uroczystością obchodzono tu rocznicę Konstytucji 3-go Maja, połączoną z uroczystością 10-ciolecia powstania Śląska.

Okolo 9 ej rano zebrało się w kaplicy Matki Bożej okolo 600 barwnie po łowicku ubranych dzieci ze wszystkich szkół w parafji, każda szkoła ze swemi paniami i panami kierownikami na czele.

Dookoła kaplicy rozmieścili się okoliczne i miejscowe straże pożarne i liczne tłumy wiernych. Przed ołtarzem stanęły poczty ze sztandarami straży i szkół. O godzinie 9 m. 15 miejscowy proboszcz ks. Antoni Konieczny wyszedł z uroczystą Mszą św., podczas której chór parafjalny śpiewał narodowe pieśni religijne. Po Mszy św. przemawiał ks. proboszcz, przestrzegając przed wadami społecznymi, które niegdyś doprowadziły Polskę do upadku, i wzywał zwłaszcza dzieci do miłości i ofiarności względem Ojczyzny.

Na zakończenie uroczystości w kościele odprawiono modły na intencję Ojczyzny.

Teraz następuje pochód. Okolo 1000 dzieci szkolnych na czele i nieszkolnych razem, poubieranych w żywe barwy strojów łowickich z chorągiewkami o barwach narodowych w rękach ze sztandarem na czele pod opieką nauczycielstwa, a głównem kierownictwem p. Haberki, miejscowego kierownika szkoły, rozpoczął się pochód. Za tym licznym radośnie rozśpiewanym hufcem dzieci podążały ze swym sztandarem i starszą, odświeżniami przybrani strażacy ze wszystkich oddziałów okolicznych w liczbie okolo 250. Za tymi wreszcie kroczyli bardzo licznie

zebrani parafjanie ze swoim proboszczem i miejscowym starym działaczem narodowym gospodarzem p. Majewskim. Ci patrząc na swe dziatki—przyszłość narodu—rzewnem „Serdeczna Matko” polecali je Bogu i Matce Ojczyźnie. Przed kościołem pochód zatrzymał się. Straże i tłumy otoczyły dzieci, aby wysłuchać przemówienia p. Niemczyka, kierownika szkoły ze Skarata, który w krótkich, ale pięknie dobranych i zrozumiałych dla wszystkich słowach wyjaśnił znaczenie uroczystości, przedstawił krwawą walkę Śląska i miłości dla Polski, a na zakończenie wznosił okrzyk: „Niech żyje Najjaśniejsza Rzeczpospolita Polska”, „Niech żyje Śląsk”, „Niech żyją polskie dzieci!”

Teraz zjednoczone chóry dzieci szkolnych pod batutą p. Haberki entuzjastycznie odśpiewały „Nie rzucim ziemi, skąd nasz ród”.

Następnie dzieci udały się na plac zabawy. Tu pod transparentami, gloszącemi hasła: „Wara wrogom do granic Polski” i „Miłość i zgoda to potęgą narodu”, przybrane w zieleń i flagi narodowe, dzieci obdarowano cukierkami. Śpiewom, weselu i radości dzieci nie było końca.

Tak się u nas odbyły uroczystości 3-go Maja i Górnośląska, o których zawsze pamiętać będziemy.

Uczestnik.

Sprawozdanie

z akcji pomocy dla bezrobotnych w m. Łowiczu, za okres: styczeń, luty i marzec 1931 roku.

O pomoc zgłosiło się 541 rodzin, jednakże po przeprowadzeniu ścisłej kontroli, część z nich Komitet zdyskwalifikował, jako niezasługujących na tą pomoc, tak że ilość rodzin, które otrzymały od Komitetu pomoc wynosi 398.

W miesiącu styczniu rozdano 214 rodzinom bony żywnościowe w ilościach 16, 12, 8 i 5 złotych na rodzinę w zależności od liczebności rodziny.

W miesiącu lutym rozdano 282 rodzinom bony żywnościowe, jak wyżej i 398 rodzinom po ¼ koca węgla kamiennego.

W miesiącu marcu rozdano 337 rodzinom bony żywnościowe, jak wyżej, i 322 rodzinom po 25 kilo kartofli i po 4 kilo mąki żytniej.

Komitet wydał na ten cel gotówki: Złotych 2150.00 otrzymanych od p. Starosty z funduszków Wojewódzkich i Wydziału Powiatowego. Złotych 4.147.80 otrzymanych od Magistratu m. Łowicza, Zł. 2577.47 zebranych przez Społeczeństwo Łowickie. Razem Złotych 8875,27.

Niezależnie tego produktami ofiarowanymi przez następujących ofiarodawców: JW. Ks. Ptałat Ludwik Stępowski 1½ metra żyta. Dowództwo 10 pp. 4185 klgr. kartofli, oraz bezpłatne zwiezienie do Łowicza wszystkich ofiarowanych produktów. WP. Żelechowski (Młyn parowy) 500 klgr. mąki żytniej i bezpłatny przywóz zebranego zboża. Narodowa Organizacja Kobiet 80 klgr. mąki. JWP. Franciszek i Emilja Zmigrodzcy (Majątek Borówek) 10 mtr. kartofli i 5 mtr. żyta. JWP. Jadwiga Grabińska (Walewice) 10 mtr. kartofli i 1 mtr. żyta. JWP. Kazimierz Wieszczycki (Kiernozja) 8 mtr. kartofli. JWP. Dr. Józef Czarkowski (Glinnik) 1 mtr. żyta i 5 mtr. kartofli. JWP. Walery Janowski (Długie) 1 mtr. żyta i 5 mtr. kartofli. JWP. Stanisław Godlewski (Luszyn) 2 metry żyta.

Na sumę Zł. 2577.47 zebranych drogą dobrowolnych ofiar przez Społeczeństwo Łowickie, składają się następujące pozycje: Inżynier Zygmunt Solecki zł. 5. Inspektor Szkolny zł. 10. Inspektor Pracy zł. 35. Urząd Kontroli Skarbowej zł. 25. Nauczycielstwo Szkół Powszechnych zł. 103 39. Urząd Skarbowy zł. 70. Poczta zł. 38, Bank Ziemi Łowickiej zł. 129.30. Kasa Skarbowa zł. 27. Sąd Grodz-

ki zł. 12.50. Komenda Policji Państwowej zł. 142.82. Pracownicy Miejscy zł. 315.82. Pracownicy Elektrowni Miejskiej zł. 96.81. Starostwo zł. 265.59. Wydział Powiatowy zł. 80. Oddział V Drogowy i Zawiadawca Budynków Kol. zł. 118.70. Więzienie zł. 25.55. Baie w Łowiczu zł. 160.50. Komitet W. F. i P. W. zł. 37.80. Seminarjum Nauczycielskie zł. 161.22. Gimnazjum Męskie zł. 218.10. Redakcja „Łowiczanka” zł. 20. Tartak Łowicki zł. 55. Towarzystwo Gimn. „Sokół” zł. 16.30. Cech Mularski zł. 20. Spółdzielnia „Rolnik” zł. 20.82. Kancelarja Rejenta Pinakiewicza zł. 70. Kupcy Żydowscy zł. 9.50. Powiatowa Kasa Chorych zł. 58.07. K. K. O. Łowicz zł. 10.65. Żydowskie T-wo „Makabi” zł. 39.75. K. K. O. pow. Łowickiego zł. 37.68. Kancelarja Rejenta Świątkowskiego zł. 9. P. Juliusz Gierasiewicz (prze-rachow. z pod.) zł. 50. P. Leonard Gołębiowski Czł. Komit. (jako rabat od rachunków zł. 25.80. Razem Złotych 2577.47.

Komitet Pomocy Bezrobotnym, podając powyższe do wiadomości publicznej, składa niniejszem serdeczne podziękowanie wszystkim wymienionym P. T. ofiarodawcom za ich szlachetny odruch w kierunku spieszenia z pomocą potrzebującym bliźnim.

Łowicz, dnia 30 kwietnia 1931 r.

Komitet Pomocy Bezrobotnym

(—) Jan Michalski Przewodniczący.

(—) Aleksander Garwacki (Vice-przewodniczący)

(—) Leonard Gołębiowski (Vice-przewodniczący)

Skarbnik: (—) Władysław Tomczyk.

Kronika miejscowa.

Kalendarzyk

† Piątek Stanisława B. M. P. K. P.
Sobota Grzegorza Ner.
Niedziela 5 po Wielk., N. M. P. Łask.
Poniedziałek Krz. dz. Mamerta B. W.
Wtorek Krz. dz. Pankracego M.
Środa Krz. dz. Serwacego B. W.
Czwartek Wniebowstąpienie Pańskie

Wschód słońca 3.56. Zachód 7.08.

— Dzień Święta Narodowego w Łowiczu.

Przy wspaniałej pogodzie, dzień Święta Narodowego w Łowiczu wypadł nadzwyczaj uroczysto. W przeddzień odbył się capstrzyk orkiestr: 10 p. p., gimnazjalnej, semineryjnej oraz strażackiej. Magistrat oraz gmachy państwowe były b. ładnie i rzęsiście iluminowane a balkony udekorowane.

Zbiórka wojska i organizacji odbyła się o godzinie 10.30 rano w Rynku im. Tad. Kościuszki, gdzie przed specjalnie wzniesionym ołtarzem ks. prałat L. Stępowski odprawił Mszę świętą w asyście Duchowieństwa. Słowo Boże wygłosił ks. prefekt Stanisław Kuplicki a następnie przemawiał poseł n/Sejm z Bloku Bezpartyjnego p. Pacholczyk, poczem odbyła się defilada 10 pp. i organizacji, którą przyjmowali: dowódca 10 pp. pułkownik M. Krudowski oraz starosta K. Wiąckowski w otoczeniu Komitetu i przedstawicieli organizacji.

Defilada wypadła imponująco. Liczny udział wojska i organizacji w defiladzie i wielki udział obywateli w obchodzie Święta Narodowego nadał Świętu charakter powszechnej manifestacji uczuć patriotycznych.

Szczególną uwagę zwracał na siebie 10 pułk piechoty, który wspaniałą postawą i ekwipunkiem wzbudzał radość w sercach obywateli.

Po południu odbyły się zawody sportowe na stadionie 10 pp. urządzone staraniem K. W. F. i P. W. a w godzinach przedwieczorowych orkiestra 10 pp. umilała piękną grą, na Rynku, dzień 3 Maja. Porządek podczas całej uroczystości panował wzorowy.

— **Zbiórka na Dar Narodowy 3 Maja.** Doroczna zbiórka „Dar Narodowy 3 Maja” na Polską Macierz Szkolną odbyła się w dniu 3 Maja r. b. Pomimo ciężkich czasów, społeczeństwo poparło znakomicie wysiłek P. M. S. i dochód ze zbiórki dał około 650 złotych. Szczegółowe sprawozdanie podamy w przyszłym numerze.

— **Dzień 1 Maja** nazwany „Dniem Pracy” obchodzony przez miejscową organizację P. P. S. w Łowiczu odbył się w zupełnym spokoju podług programu Komitetu.

— **Rezultaty imprez sportowych,** które odbyły się w dniu 3 maja 1931 r. 1) Bieg okrężny na 3 klm. w którym pierwsze miejsce zajął Głowacki Stanisław w czasie 9 m. 44,6 sek. jako nagrodę przechodnią otrzymał „Biegacza”, drugie miejsce zajął Lappe Waclaw, trzecie Nowiński Piotr, czwarte Lappe Tadeusz, piąte Gajek Waclaw.

2) W biegu 400 mtr. pierwsze miejsce zajął Terebiński Antoni, drugie Domżał Waclaw.

3) W biegu na 100 mtr. pierwsze zajął Kłopotki Ryszard, drugie Jezierski Marjan, trzecie Rowiński Jerzy.

4) W sztafecie 4 x 100 mtr. pierwsze miejsce zajęła drużyna Seminarjum Nauczycielskiego w składzie: Kłopotki, Jezierski, Domżał i Pawłowski.

5) W trójboju lekkoatletycznym pierwsze miejsce zajęła Korpetówna Joanna, drugie miejsce Dróżdówna Janina.

Zawody odbyły się przy pięknej pogodzie i licznie zebranej publiczności.

Dochód ze sprzedanych biletów wejściowych wynosi 111 złotych 90 gr.

— **Mleczarnia Spółdzielcza na Blichu.** W nadchodzącą niedzielę odbędzie się poświęcenie nowo wybudowanej mleczarni podług ostatnich wymagań i najnowszych udoskonaleń technicznych. Gmach cały i wewnętrzne urządzenie przedstawia się imponująco. Czystość wzorowa przejawia się na każdym kroku. Całkowity proces przerobu mleka, odciągnięcia śmietanki aż do otrzymania masła odbywa się mechanicznie bez najmniejszego zetknięcia się z jakimkolwiek naczyniem z zewnątrz, co daje gwarancję absolutnej czystości. Mleczarnia zakrojona została na wielką skalę i może przerabiać największe ilości mleka. W interesie więc udziałowców leży aby dostarczać dla przerobu jak najwięcej mleka. Zakład jest zaopatrzony w najnowsze aparaty do mierzania i próbowania zawartości wszelkich składników zarówno w mleku jak i w wyrobionem masle. Wyrobione masło odstawia się do Łodzi, chociaż można go także otrzymać w Spółdzielni „Łowiczanka” przy ulicy Zduńskiej. Cena masła może jest nieco wyższą od cen targowych na rynku, lecz większy procent tłuszczu i bezwzględna czystość wyróżniają różnicę.

Jak nas informował Zarząd, czynią się starania aby masło, gdy produkcja jego dojdzie do odpowiedniej ilości, było wywożone za granicę. Większe zapotrzebowanie mleka wywoła zwrócenie większej uwagi na hodowlę krów mlecznych i rasowych oraz na intensywniejsze dokarmianie tychże.

Odpadki mleczne w postaci maślanki i odtłuszczonego mleka mogą być skarmiane przez trzodę chlewną, co znowu wywoła wzmoczoną hodowlę świń, czyli, że przemysł w tym kierunku może powetować straty poniesione przez niskie ceny ziarna—nieopłacające nawet produkcji.

— **Przedstawienie dziecięce.** W dniu 6-ym b. m. w Kinie Wojsk. dzieci przedszkola Miejskiego, mieszczącego się przy ul. Mostowej w domu Zakładu

p. Dudzińskiej, w którym to kierownictwo nad przedszkolem znajduje się w rękach pań tegoż zakładu—dzieci te zgotowały nam prawdziwą ucztę artystyczną i rozrywkową.

Z całym uznaniem należy przyznać mocną rękę kierowniczą i mrówczą pracę nad dziećmi powierzonymi sobie przez rodziców w tak godne ręce.

Co za śmiała gra, co za pewność siebie, gestykulacja,—niech się starsi powstydzą, a już o tremie nie było mowy—pewność siebie przebijala na każdym kroku.

Jakież to była przemila wiosenka (Witkiewiczówna) wraz ze swym orszakiem pływającymi to lato ukochane ze swemi bogactwami, a czyż jesień ze słonecznikiem w rękę i listeczkami jesiennymi nie zachwycała oczu, i zima tak groźna nie czarowała swą bielą, szatą śnieżną i urokiem?

Wszystko to było przemile i gawędy babuni i królewicz wąsaty z głosem pieścioszka mamusi.

I te śpiewy chóralne i te pioski w takt orkiestry gimnazjalnej—wszystko to przemile, a już krakowiak krakusów i krakowianek był tak dziarski, że niejednego młodzieńca łowickiego—zawstydzilby się swej gnuśności i niedoświadczenia i nabrał by ochoty do tego przepięknego tańca.

Pożądanem byłoby powtórzenie całego programu, gdyż dzieci, które jeszcze nie były na przedstawieniu mogą naprawdę żalować, że pozbawione były tak milej rozrywki, a też i praca włożona w nauczanie, jak również wykończenie artystyczne czterech pór roku—szkoda byłoby aby to miało być nie wykorzystane.

— **Przedstawienie dla dzieci.** Staraniem kierownictwa przedszkola miejskiego № 1 na Mostowej będzie powtórzoną baśń fantastyczna, odegrana przez dzieci przedszkola.

Odtańczony będzie również przez krakusów i krakowianki—krakowiak.

Przedstawienie odbędzie się w Sokolni przy ulicy Tkaczew (obok łaźni) w niedzielę dn. 10 maja o godz. 3 ej po południu. Bilety w cenie po 50, 30 i 20 groszy, do nabycia na miejscu w Sokolni w dniu przedstawienia lub w przedszkolu.

— **Rodzina Wojskowa Koła w Łowiczu,** urządza w czwartek dnia 14 maja 1931 r. w ogrodzie Kina Wojskowego 10 p. p. WIELKI FESTYN Dziecinny w „Rodzinie Wojskowej”. „Obrazowa ilustracja przybycia Wiosny!” „Święto Wiosny w Japonii!” Moc różnych atrakcji i niespodzianek! Marsze i pochody z chorągiewkami! Zabawa w ogrodzie Kina Pułkowego! Koncert orkiestry wojskowej! Bufet obficie zaopatrzony!

Początek punktualnie o godz. 3-iej po południu. Bilety do nabycia przy wejściu do Kina Wojskowego. Wejście: dla dzieci i młodzieży szkolnej 50 gr., dla dorosłych 1 zł.

— **Rabunkowe niszczenie ryb.** W obecnym czasie wobec tarła ryb i miotania przez nie ikry, nocami całe tłumy ludzi z Bzury różnymi sposobami ryby niszczą. Czy dla ochrony ryb nie byłoby wskazaniem aby przez te kilka dni ustanowić dyżury nocne, któreby niedopuszczały niszczenia i tak już uboższego zarybienia Bzury, sławnej niegdyś z bogactwa rybnego.

— **Załamany most.** Na szosie Arkadyjskiej samochód ciężarowy załamał most i zapadł się w rękę. Czy most był za słaby, czy samochód za ciężki—wyjaśnią to eksperci specjaliści.

— **Wycieczka do Płocka.** Oddział Pol. Tow. Krajoznawczego w Łowiczu urządza w dniu 17 maja r. b. wycieczkę autobusową do Płocka. Wyjazd z Łowicza nastąpi o godz. 7.30 rano, powrót około godz. 10 wieczorem. Zapisy na wycieczkę przyjmuje się w Księgarni Łowickiej. Koszta wycieczki przy 10 uczestnikach nie przekroczyłyby kwoty 12 zł.

Członkowie Oddziału przy zapisie wplacają zadatek w wysokości 5 zł. Wprowadzeni goście, prócz zadatku wplacają wpisowe w sumie zł. 2.

Z kraju.

—z- **Wycieczka do Włoch.** Towarzystwo turystyczno-krajoznawcze we Lwowie urządza w sierpniu 30-odniową wycieczkę do Wiednia, Wenecji, na Riwierę, do Florencji, Rzym (do Papieża), Neapolu, Pompeji, na Wezuwusz do Sorrento, Kapri, Dalmacji, Budapesztu, z powrotem do Wiednia i innych miast.

Koszt całej wycieczki z utrzymaniem, zwiedzaniem i paszportem wynosi dla podróży 3-cią klasą pociągami i drugą klasą okrętami 1.300 zł. a dla 2 kl. pociągami i 1 kl. okrętami 1.550 zł.

Bliższe informacje udziela Towarzystwo turystyczno-krajoznawcze we Lwowie, ul. Modrzejewskiej l. 12., za opłaceniem odpowiedzi.

—z- **Na Górnym Śląsku 91 proc. dzieci zapisało się do szkół polskich.** Katowice, 4.5. (Tel wł.)—Wynik zapisów do 1-iej klasy polskich szkół powszechnych na terenie Śląska jest wprost rewelacyjny.

Według pobieżnych danych, 91 procent dzieci zapisało się do szkół polskich nawet w najbardziej zagrożonych przez niemiecką powiatach.

Dodać tutaj należy, że tak pocieszający i imponujący wynik wpisów szkolnych odbywał się bez żadnej agitacji i bez żadnego nacisku. Śląska prasa niemiecka, mimo usilnie prowadzonej agitacji poprzednio, przyznaje się ze wstydem, że istotnie rezultaty zapisów szkolnych jest dla Niemców przygnębiający.

Ze świata.

—o **Groźne zbrojenia Niemiec na morzu, Mordercze działa na błyskawicznych okrętach.** Berlin, 25.4. Ogromne wrażenie wywołały w Berlinie rewelacje angielskiego dziennika „Daily Mail”, dotyczące budowy i uzbrojenia niemieckich okrętów wojennych. Krążowniki niemieckie uzbrojeniem, szybkością i t. p. przewyższają wszystkie inne okręty wojenne świata. Mają one zasięg 18 tys. mil angielskich bez uzupełnienia zapasów paliwa. Każdy z okrętów posiada 9 sześć-calowych szybkostrzelnych dział Kruppa, które oddają łącznie 72 strzały na minutę. Huraganowi tych salw nie zdoła się oprzeć żaden okręt wojenny. Poza to rozporządzają Niemcy torpedowcami, które rozwijają rekordową szybkość.

—o- **Powrót do wolnego obrotu mieszkaniami we Włoszech.** Organ przemysłowców budowlanych „Przemysł Budowlany” zamieszcza informację o zniesieniu ust. o ochr. lok. we Włoszech. Podajemy ją w całkowitem brzmieniu:

„Włoskie ministerstwo korporacji opublikowało interesujące dane o warunkach, w jakich dokonane zostało przejście od ochrony lokatorów do wolnego obrotu lokalami.

Warunki wojenne narzuciły we Włoszech ochronę lokatorów, a mimo fatalnego wpływu ochrony na całokształt życia we Włoszech po wojnie — zniesienie tej ochrony wydawało się nie do zrealizowania.

Jednakże ten powrót do normalnych warunków podjęto i efekt przekroczył najśmielsze oczekiwania optymistów. Liczba procesów i eksmisyj była niewielka. Naogół komorne zostało utrzymane, lub wysokość jego nie przekroczyła 120 proc. przedwojennego.

Rząd przedsięwziął kroki kredytowe i dał ulgi fiskalne, które spowodowały wzrost zainteresowania kapitału prywatnego w budownictwie i wzmocniły tętno produkcji.

W ciągu 8-miu lat wybudowano we Włoszech 1.000.000 izb mieszkalnych i rynek mieszkaniowy został zaspokojony.

Z drugiej strony nie zaniedbano niczego, aby zwrócić uwagę własności nieruchomości na obowiązki, wynikające dla niej z nowego stanu rzeczy.

Rozwój własności nieruchomości kraju jest kapitalnym zagadnieniem i wszystkie kroki, przedsięwzięte dla pobudzenia lokat w budownictwie bezpośrednio wpływają na gospodarkę narodową.

Rozwój w budownictwie osiągnięty może być w pełni tylko w normalnych warunkach. Doświadczenie włoskie daje nowe potwierdzenie tego punktu widzenia".

-o- 2.000 ton prochu wyleciało w powietrze. Rio de Janeiro (PAT). W arsenale w Nictheroy wyleciało w powietrze 2.000 ton prochu. Katastrofa przybrała rozmiary klęski żywiołowej. Szczątki zwłok ofiar zostały rozrzucone dokoła miejsca katastrofy w promieniu kilometra. Rozpoznanie trupów jest prawie niemożliwe. Liczba zabitych ma przekraczać 100 osób.

Ofiary.

Na budowę Kościoła w Powursku na Wołyniu

X. X. 2 zł., major Petelewicz Aleksander Komendant P. K. U. w Kraśniku 10 zł., Łachnia Walerj z Warszawy ul. Złota Nr. 34 zł. 5, Laskowa Helena 2 zł., D-ro Osińscy 10 zł., Cyrulińscy 5 zł.

Na sprzęt Kościelny w Sao Felicjano w Brazylii

D-ro Osińscy 10 zł.

Niszczcie wszyscy chrabąszcza majowego!

Pędraki chrabąszczy powodują rok rocznie w Polsce wielomilionowe straty. Jedynym środkiem zapobiegawczym jest zbieranie i tępienie chrabąszczy uskrzydłych zwłaszcza w okresie ich masowej rójki.

Ponieważ na wiosnę bieżącego roku spodziewany jest masowy pojaw chrabąszczy w większości województw Polski, Ministerstwo Rolnictwa, Kuratorja Szkolne wspólnie z organizacjami rolniczymi i Stacjami Ochrony Roślin organizują zwalczanie chrabąszczy. Utworzone zostały Komitety wojewódzkie, powiatowe i gminne,

Każdy świadomy obywatel, zwłaszcza rolnik, ogrodnik, leśnik i nauczyciel powinien w miarę możliwości przyczynić się do tego, by akcja ta została należycie zorganizowana i powszechnie, starannie wykonana. Po informacje należy zwracać się do lokalnych władz samorządowych, szkolnych i organizacji rolniczych.

Co 4 lata pojawia się u nas chrabąszcz majowy w bardzo wielkiej ilości (rójka chrabąszcza). Chrabąszcz pojawia się w ostatnich dniach kwietnia i pierwszych dniach maja, a rójka trwa do połowy czerwca. Chrabąszcze objadają liście drzew i często uogolają je zupełnie z liści. Skutkiem tego przyrost roczny drewna zmniejsza się, a młode drzewa często usychają. Pędraki (larwy chrabąszcza) podgryzają i niszczą korzenie roślin uprawnych.

W pierwszej połowie maja samice zaczynają składać jajka do ziemi grupkami po kilkadziesiąt sztuk. W kilka tygodni po złożeniu jajek wylęgają się pędraki (boroźniaki), które żyją przez pełne 3 lata w ziemi i wyrządzają olbrzymie szkody przez objadanie korzeni roślin uprawnych n. p. buraków, marchwi, zbóż, młodych drzewek i t. d.

Największe szkody wyrządzają pędraki w drugim roku po rójce. W trzecim roku po rójce pędraki wążą głębiej w ziemię i zamieniają się w poczwarki, z których jeszcze tego samego roku lęgają się chrabąszcze.

Chrabąszcze zimują w ziemi i dopiero na wiosnę następnego roku wydobywają się z niej i rozpoczynają lot oraz składanie jaj.

Szkody wyrządzone przez chrabąszcze i pędraki w Polsce wynoszą miliony złotych!

Dlatego każdy rolnik, leśnik i ogrodnik powinien zwalczać tego szkodnika, gdyż on niszczy jego pracę.

Jak należy zwalczać chrabąszcza?

Jedynym skutecznym sposobem zwalczania szkodnika jest jego zbieranie i niszczenie. Aby zbieranie dało jak najlepszy wynik trzeba je odpowiednio zorganizować! W tym celu można gminę podzielić na okręgi i utworzyć conajmniej tyle oddziałów roboczych, ile jest okręgów. Każdy oddział składa się z 6 osób, a mianowicie: kierownik, dwie osoby do otrząsania drzew i 3—4 (dzieci) do zbierania chrabąszczy z ziemi. Zbieranie należy rozpocząć natychmiast po pojawieniu się chrabąszczy a to dlatego by nie dopuścić do składania jajek.

Chrabąszcze przebywają na drzewach i dlatego trzeba je z drzew otrząsać. Najlepiej robić to przy pomocy haków, przytwierdzonych do długich tyk. Hak owinać szmatą! Gałązki drobne otrząsa się miotłą, osadzoną również na długiej tyce. Chrabąszcze trzeba otrząsać z drzew między godziną 4 a 10 rano, gdyż wtedy owady są odrętwiałe i łatwo opadają na ziemię. Pod drzewem, które się otrząsa, rozłożyć płachtę lub wykość roślinność, aby chrabąszcze można było łatwiej wybierać. Chrabąszcze zbiera się do worków i po ukończonej zbiórce odnosi się lub odwozi do jednego miejsca, w którym zabija się je wrzącą wodą. Miejsce to trzeba poprzednio stosownie obrać i ustawić w niem beczkę i kocioł do ogrzewania wody. Do beczki wsypuje się uzbierane chrabąszcze i zalewa je wrzącą wodą.

Zabite chrabąszcze można użytkować na karmę dla drobiu i świń albo zakompostować w dole, poprzednio przygotowanym. Chrabąszcze można również po zabiciu dwusiarczkiem węgla wysuszyć i użytkować w miarę potrzeby na karmę dla ptactwa, świń i ryb. Wartość 100 kg. wysuszonych chrabąszczy wynosi 30—40 zł.

Pamiętajmy, by przy każdej orce i wogóle przy wrzucaniu ziemi zbierać i niszczyć pędraki!

Pamiętajmy, że walka ze szkodnikiem tylko wtedy będzie skuteczna, jeżeli wszyscy wspólnymi siłami będą ją prowadzili!

K O N K U R S .

Magistrat m. Łowicza niniejszym ogłasza konkurs na dwie posady Miejskich sekwestratorów.

Warunki przyjęcia:

Wykształcenie przynajmniej w zakresie szkoły powszechnej, wiek ponad lat 21.

Bliższych informacji dot. uposażenia i obowiązków sekwestratora udziela Sekretarjat Magistratu.

Posady do objęcia od zaraz.

Reflektanci winni złożyć prócz podania o przyjęcie ich na służbę Miejską także:

1. Szczegółowy własnoręcznie napisany życiorys.

2. Metrykę urodzenia.

3. Świadectwo Szkolne.

W podaniu należy powołać się na opinię dwóch wiarygodnych osób.

Sekretarz Magistratu

(—) Wł. Zieliński.

Burmistrz m. Łowicza

(—) Jan Michalski.

Cennik.

Na podstawie rozporządzenia Wojewody Warszawskiego z dn. 14. XI-1930 r. w przekazaniu powiatowym władzom administracji ogólnej oraz, niektórym zarządom gmin miejskich, uprawnienia do wyznaczenia ceny na mąkę, pieczywo, mięso, słoninę, smalec oraz wyroby masarskie, po wysłuchaniu opinii Powiatowej Komisji do badania cen, wyznaczam następujące ceny:

Mąka żytnia 65% za 1 klg. 36 $\frac{1}{2}$ gr., chleb żytni 65% za 1 kg. 39 gr., wołowina za 1 kg. 1 zł. 40 gr., cielęcina za 1 kg. 1 zł. 10 gr.

Na pozostałe artykuły ceny pozostają bez zmiany.

Ceny powyższe obowiązują od dnia następnego po ogłoszeniu.

Za zgodność za Starostę Powiatowego
Magistrat. (—) Dr. Tomczyński.

Zarząd Towarzystwa Rzemieślniczego W ŁOWICZU

zawiadamia W. Panów członków, że dnia 14 Maja r. b. o godz. 2 p. p. w lokalu własnym przy ul. Mostowej odbędzie się

Walne Zgromadzenie członków Towarzystwa

z następującym porządkiem dziennym.

1. Zagajenie.
2. Wybór Przewodniczącego, Asesorów i Sekretarza.
3. Odczytanie protokołu z poprzedniego Zebrania.
4. Sprawozdanie Zarządu.
5. " Kasowe.
6. Preliminarz budżetowy na 1931-1932 ustal. składki.
7. Odczytanie wniosków Izby Rzemieślniczej.
8. Założenie Kasy samopomocy dla rzemieśln.
9. Wybór czterech członków Zarządu.
10. " Komisji rewizyjnej.
11. " " balutującej.
12. Wolne wnioski.

Zarząd.

Nr. 1052.

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łowiczu I rewiru zamieszkały w Łowiczu przy ulicy Piłsudskiego Nr. 5, na zasadzie 1030 art. Post. Cywil. ogłasza, że w dniu 21 maja 1931 r. od godz. 10 z rana w majątku Kiernozia odbędzie się licytacja ruchomości należących do Kazimierza Wieszczyckiego składających się z karety w dobrym stanie i inwentarza żywego oszacowanych na zł. 4.100.

Spis rzeczy i szacunek takowych przejrane być mogą w dniu licytacji.

Komornik (—) R. Kubik.

Do sprzedania

3-2

Dom murowany

w ŁOWICZU przy ul. Piotrkowskiej 20.
Wiadomość u właścicielki **A. Gajda**.

Dr. med. T. JASIOBĘDZKI

Choroby skórne i weneryczne. Zapobieganie.
Analizy krwi.

Przyjmuje w środy i soboty g. 5 $\frac{1}{2}$ — 6 $\frac{1}{2}$.
Zduńska 27.

W Warszawie w poniedziałki i czwartki godz. 6—7
Piękna 16-b. 3-2

Nr. 466.

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego (w Łowiczu I rewiru zamieszkały w Łowiczu przy ulicy Piłsudskiego Nr. 5, na zas. art. 1030 Post. Cywil. ogłasza, że w dniu 19 maja 1931 r. od godz. 10 z rana w Łowiczu, Korabk odbędzie się licytacja ruchomości, należących do Jakóba i Gustawa Filipów składających się z inwentarza żywego, wozu w deski i umebłowania oszacowanych na Zł. 475.

Spis rzeczy i szacunek takowych przejrane być mogą w dniu licytacji.

Komornik (—) R. Kubik.

Nr. 322.

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łowiczu I rewiru zamieszkały w Łowiczu przy ulicy Piłsudskiego Nr. 5, na zas. 1030 art. Post. Cywil. ogłasza, że w dniu 10 maja 1931 r. od godz. 10 z rana w Łowiczu, Tkaczew 13 odbędzie się licytacja ruchomości, należących do Mieczysława Gajewskiego składających się z kręgów betonowych 50x30 à zł. 20 oszacowanych na zł. 1.000.

Spis rzeczy i szacunek takowych przejrane być mogą w dniu licytacji.

Komornik (—) R. Kubik.

Nr. 561.

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łowiczu I rewiru zamieszkały w Łowiczu przy ulicy Piłsudskiego Nr. 5, na zasadzie 1030 art. Post. Cywil. ogłasza, że w dniu 19 maja 1931 r. od godz. 10 z rana w Łowiczu, Szosa Kiernowska odbędzie się licytacja ruchomości należących do Zygmunta Bobrowskiego Pomorskiej Fabryki Korków składających się z 8 maszyn do wyrobów korkowych, z motoru dynamo i 1.000.000 sztuk korków oszacowanych na zł. 5.000.

Spis rzeczy i szacunek takowych przejrane być mogą w dniu licytacji.

Komornik (—) R. Kubik.

Ogłoszenie.

Niniejszym podaje się do wiadomości publicznej, że w dniu 11 maja 1931 roku (poniedziałek) o godzinie 10 rano odbędzie się licytacja na dzierżawę łąk t. zw. „BOROWINY”, położonych obok lasu miejskiego.

Licytacja odbędzie się na miejscu.

Tegoż dnia odbędzie się o godzinie 1 po południu licytacja na dzierżawę łąk „SNIADKOWSKICH”.

Licytacja odbędzie się w biurze Magistratu.
Łowicz, dnia 5 maja 1931 r. Magistrat.

KINO-TEATR 10 P. P. W ŁOWICZU.

Orkiestra 10 p. p. w pełnym składzie.

Piątek dnia 8 maja 1931 r. o godz. 8 wiecz.

Sobota, dnia 9 maja 1931 r. o godz. 7 i 9 wiecz.

Niedziela dnia 10 maja 1931 r. o godz. 5, 7 i 9 wiecz.

Poniedziałek dnia 11 maja 1931 r. o godz. 8 wiecz.

Dramat filmowy na tle arcydzieła Stefana Zeromskiego

WIATR OD MORZA

W rolach głównych: Marja Malicka, K. Junosza Stępowski, Adam Brodzisz, Eugenjusz Bodo, Tekla Trapszo, Czesław Skonieczny, Irena Gawęcka, Janusz Strachocki, Jeż Kobusz, Adolf Dymśa, i wielu innych.

Narodził się film, przez który „Morze polskie wtargnie do duszy milionów Polaków”.

Nad program: Farsa i Tygodnik.

Wolne bilety ważne tylko na godzinę 9 wieczór.

Wszystkie dzieci placą bez względu na wiek.

Orkiestra 10 p. p. zwiększona do całego zespołu.

„Ze względu na spodziewany wielki napływ Szanownej P. T. Publiczności kasa czynna będzie o 2 godziny wcześniej. Bilety wyjątkowo na ten film zostają podwyższone, a to: IV miejsce 75 gr., III—1 zł., II — 1.20 zł., I — 1.50 zł., loża — 2.50 zł.

Wolne bilety nie ważne.

Czwartek, dnia 14 maja b. r. o godz. 5, 7 i 9 wiecz.

Piątek, dnia 15 maja b. r. o godz. 8 wieczór

Sobota, dnia 16 maja b. r. o godz. 7 i 9 wieczór.

Niedziela, dnia 17 maja b. r. o godz. 5, 7 i 9 w.

Poniedziałek dn. 18 maja b. r. o godz. 8 wieczór.

FILM WIELKI I REALISTYCZNY.

Na zachodzie bez zmian.

Nad program Tygodnik. Wszystkie dzieci placą.

KINEMATOGRAF „EOS“

Sobota dnia 9 maja początek godz. 7 i 9 wiecz.

Niedziela dnia 10 maja pocz. o godz. 5, 7 i 9 w.

W poniedziałek dnia 11 maja pocz. o godz. 8 wiecz.

Ciekawe arcydzieło zamerykanizowanej produkcji europejskiej Eryka Pommera.

RAPSODJA WĘGIERSKA

Udajający jak wino węgierskie, piękny jak miłość huzara, płomienny jak krew cygańska, film o romanse dziarskiego porucznika, który „dostał się w dwa ognie”.

Wspaniała obsada—Dita Parlo jako rozkoszny kwiat puszczy węgierskiej, Lili Dagower jako kusząca piękna generałowa oblegają wspólnie ślicznego chłopca, którego gra Willi Fritsch.

Nad program Farsa.

W czwartek dnia 14 maja „Syn Szeika“ w roli głównej Rudolf Valentino i Vilma Banky.

Redaktor i wydawca Edward Nowakowski.

Ramy rowerowe, rowery, reperacja, emalowanie, niklowanie części rowerowych i innych.

Po odświeżeniu rower wygląda jak nowy.

WARSZTAT—MECHANICZNY

M. Ossowski

Łowicz ul. Browarna 6.

Mydło **TRÓJKA**



to szczyt dobroci!

Pamiętka z Łowicza!

Wyszła z pod prasy w drugim ozdobnym wydaniu powieść Jeńca z Dänholmu (K. Rybackiego) z życia włościan Księstwa Łowickiego:

Księżanka Zocha

Cena zł. 4.

Nabywać można w Księgarni Łowickiej i w kantorze drukarni K. Rybackiego. Przy ilości ponad 2 egzemplarze 25% rabatu, przy 12-tu egzemplarzach oprócz rabatu trzynasty egzemplarz bezpłatnie

(W II wyd. znajduje się marsz strażacki dla chóralnego śpiewu).

DRUKARNIA K. RYBACKIEGO W ŁOWICZU

posiada wielki wybór luksusowych kart na bilety wizytowe, również są na składzie wszelkiego rodzaju kwintarjuszki do wrywania i pod kalkę, książki kontowe i linjowane oraz unikaty parafialne, wypisy metryk i różne druki gminne według najnowszych wzorów.

Duklas Franciszek ze Sierznik gminy Jeziorko, pow. Łowickiego; zgubił książkę ze świadectwem na konia wydaną przez Inspektorat rejonowy koni w Skierniewicach.

3-1

Druk. K. Rybackiego w Łowiczu.